

L. Dz. 216 dnia 19 / I 1919 r.

załącz. Wydział

Warszawa 15. I. 19.

Komendancze!

Wiem dać sobie sprawę z tego, że Komendant otrzymuje korespondencji więcej, niżby mógł i chciał czytać. Dlatego na wstępie zaznaczam, że piszę o sprawie Litewskiej, a to z względu na szczególny interes Litwy. Jeżeli uważa ten Komendant za interesujący, — przeczyta. Jeżeli — nie, nie stać mi się kłopotu. Pochodzę z Litwy z Ławelskiego powiatu b. guberni kowieńskiej, skąd i teraz do Warszawy przybyłem, cofając się przed najciemniejszym bolszewikiem 11 dnia tego wypadu z stacji kolei gdzie najpierw był przez wojsko bolszewickie powrót Jędruski, ażeby Poleskiego. Wciąż jak Komendantowi wiadomym jest, opowiadając bolszewikowi, że nie tylko Polno, ale i Motaw. Nie mogę więc wątpić, że cała Litwa będzie pełna w stopach ciemnych żołdaków rosyjskich, bo nie ma w Litwie takiej organizacji wojskowej, która by skutecznie opór stawiać mogła. Ratuszek przyjęcia może tylko i jest. W innym wypadku wystaje, zorganizować oddziały może tylko Polska, jeżeli interesy są na walce na tych frontach. Wierzę, że bolszewikowie także walczyć wypadną, a nie Polska, ani Ty, Komendancze, co jestes Ty

tem gradu Gedymina, Wilna opuścić nie rezece
i nie moce, bo to prawie jednako drogę
polakosi miasta, jak Kraków
Nie myśleliśmy odesłać zorganizowanego oddziału - Wini
o Thoreum bierzo - leżonustkiej brzygady. Otręcho
li o strzeżeniu stęgi Komendanta nie sprawy ber-
pośrednio ze sprawą wojennej wyprawy zrywania -
Myśl o potrzebie nabicia wyznaczonej stęgi i po-
poruczeniu jej między ręką polską i ręką li-
teracką - jeszcze przed wyprawą brojska.
Stabsy nie są koczowniczymi. Tak jest i w sto-
lisku bierzo i leżonustki do polaków - brojska
wyprawa, podjęta bez sprzeciwu poruczenia jej,
można także przedsięwziąć podjęcie, ze chodzą o zabor
kraju. Doskonale rozumem, że ani Karskiś Pa-
sta, ani ten jeden pierwszy rząd państwa nie mogą
bez zgody sejmu dać o imieniu państwa zapewne-
nie królowi państwa bierzo ze stęgi z Wilna
Roknoś, mając bierzo, a z cisi i bierzo-
noś, wem, czem jest to mied Wilno i jak
goręco obstalić będą przy porostawieniu Wil-
a granicach państwa bierzo - Było by oery-
waniem niedokształconia decydującą sprawą Wil-
Droga pruscy. Nie stęgi ten koczowniczy, z
ani Ty, Komendancie, ani rząd tymczasowy nie
tyra sobie podobnego zatębnienia tej bardzo trud-

nej i skomplikowanej, a tak pokrótce sprawy - Wierzę,
że zastrzeżenia, co organizowaniu odnośnie przyszłości jedyny
cel: ukończenie listu od obywateli najazdu i zapewnienie
ludności Składu, radcy dokona o tej przyszłości
państwa - Wierzę, że Wierzę, że Jasnemu urocz-
nistwom tego wielkiego celu może stać się na pre-
skądnie brak porozumienia między Polakami z jednej
strony, a Litwinami i Białorusinami z drugiej strony.
Jaki brak porozumienia łatwo wyrodzić się może
z obojętnej woli, zwłaszcza utrudniając woli i stawać
kolonialistami. Wobec bardzo wysokiego ukształtowania
narodowościowego, a nawet państwowego ludu litewskiego,
a republiki litewska, jeżeli istnieje będzie powinna
być i stać się państwem ludowym,
wskazany wyżej a możliwy obrót sprawy, jeżeli
by się stał na przystępnym stosunku Litwinów i po-
laków. Białorusini nie są dzisiaj młotem, ich
ukształtowanie narodowościowe nie będzie jeszcze
stać się, niż u Litwinów, postępuje jednak wstępnie.
I znowu, jako z sąsiedztwa litewskiego się należy -
Nie myślę tutaj o ukształtowaniu mojego ideału
politycznego z tej sprawy przez wykreślenie się przez
państwo polskie Wobec i przez opóźnienie się pol-
skich obywateli z Litwą ze przyszłością do pań-
stwa litewskiego - Wierzę, że takie rozwiązanie
sprawy dało by narodowi polskiemu więcej korzyści.

posiadać Wolna & granicach państwa polskiego —
 W ten sposób tj. pomagając do stworzenia
 narodowościowego państwa Litwy i Łotwy & Wolne
 państwo, które by się nieary dyktu bytowej kultu-
 ry jego poddanych polaków było pod bardzo silnym
 wpływem polskim, państwo, które by niezaprzeczalnie
 symbolem Polski wobec Niemców i Moskół
 było, nie tylko nie przynosiłoby jej nowej kul-
 tury polskiej, ale obcemu zapewniono by jej
 promieniowanie (drogą nie polonizacji ale raczej
 przez jej kulturalnych pryncypałów) na prze-
 strzeni większej, niż to ma miejsce dzisiaj —
 Gdy symbolem wyrażającym Litwy Wolne stałoby
 by Litwinów szukać oparcia. Rosji lub Prusom,
 stałoby by naród litewski & tego Polski sąsiada,
 zamknęto by & granicach. Jego, postanowi, do-
 rzej załatwić nie sposób, a i później z tego
 na stanowisko Wolnian trudniej będzie do prze-
 prowadzenia —

Symbolem, nieopem educacją, wytworzyłoby by now-
 ejsze zapewnienie Małoluskie Państwo, z którego
 pod jego rozkazami wojsko idzie tylko i wyłącznie
 ratować przedsięwzięcie polskie ludność Litwy, &
 jednocząc wojsko Litwy, która nie polski & na-
 turalnego Polski symbolem stała
 Należy, & na tej podstawie dało by się prowadzić

odpowiednia akcji politycznej, która by naprzemiennie
pierwszej wyprawy Wileńskiej i doprowadziła do po-
wołania z tymczasowym rządem litewskim -
Porozumienie także wyścignęło by do utrzymywania
kontaktów i utrzymywania pomocy litwinów i brato-
winów, bo z skład rządu prócz litwinów belodki
i bratowusini, jako przedstawiciele Bractwa Rusi ka-
łotkiej. Wiem, że wyrażenie współdziałania odgrywa
przez rząd litewski wyrażenie, połączono by do
wspólnej walki i pracy i lud litewski, bo rada
ministrów rządu litewskiego składa się z wielkowie-
ksów i przedstawicieli ludu i robotników, a o
najbardziej mamy przenieść chodźcie pokornie -
koniec mojej nożki wyrażam najszerszego
holdu komendantowi i proszę się
oddany stużba

K. Lukomski

Wiersze M. Rodzina 4. pensjonat
"Ostoją" I pismo Karolomir Lukomski.